

Mateusz Ratyński

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

m.ratynski@mhprl.pl

„O własnych siłach”.
Wspomnienia Macieja Rataja o dzieciństwie
i młodości w wywiadzie przeprowadzonym
przez Konrada Wrzosa w 1927 roku

„On my own.”

Memories of Maciej Rataj about childhood and youth
in an interview conducted by Konrad Wrzos in 1927

Słowa kluczowe: Maciej Rataj, Konrad Wrzos, reportaż, wspomnienia, Chłopy, Lwów.

Key words: Maciej Rataj, Konrad Wrzos, reportage, memories, Chłopy, Lwów

Abstract

The source material presents a conversation between a famous journalist Konrad Wrzos and serving Marshal of the Sejm Maciej Rataj. The interview, together with Wrzos' commentary, is one of the few accounts of Rataj on the basis of which we may present his childhood and youth. He showed his past in a concise yet interesting way: relations with father and mother, family village Chłopy, education and life in Lviv, as well as the beginnings of political activity in academic movement and on the forum of the peasant movement.

Uważany przez historyków za jednego z najwybitniejszych dziennikarzy dwudziestolecia międzywojennego, nazywany asem reportażu Konrad Wrzos¹ napisał w 1927 roku na łamach „Naokoło Świata” (dodatku do „Tygodnika Ilustrowanego”) artykuł zatytułowany *O własnych siłach. Panowie Rataj i Bartel opowiadają czytelnikom „Naokoło Świata” swoje życie*. W ramach pracy nad tekstem Wrzos przeprowadził wywiady z politykami, których pytał głównie o dzieciństwo

¹ Zob.: T. Lachowicz, *Konrad Wrzos – reporter dwudziestolecia*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1992, t. 31, z. 3–4, s. 180–187.

i młodość. Nadrzędnym celem reportażu Wrzosa było zaprezentowanie trudnej i często samotnej drogi, jaką tytułowi bohaterowie przeszli w kierunku wyrwania się z biedy i zdobycia wykształcenia. Jak pisał we wstępie autor: „Pragniemy w szkicu niniejszym opowiedzieć historję życia kilku wybitnych Polaków, którzy doszli do najwyższych godności w narodzie nie dzięki swemu urodzeniu ani majątkowi, jeno przez ciężką pracę swego życia. Nie pochodzą oni z salonów i wygodnych sypialni, ale z izb, suteryn i poddaszy. Przez dni pełne trudu i mroku, gnani szlachetnem pragnieniem dokonania czegoś więcej od dziadów swych i ojców, osiągnęli szczytne stanowiska w narodzie, o których najśmielsza fantazja nie mogła marzyć”².

Artykuł źródłowy prezentuje rozmowę Wrzosa z Ratajem. W wypowiedziach publicznych Rataj nie mówił zbyt często o swojej przeszłości, traktował ją bowiem jako sprawę prywatną. Najlepiej o tym świadczy fakt rozpoczęcia przez Rataja jego słynnych *Pamiętników* od 1918 roku, czyli momentu podjęcia kariery politycznej. Wywiad przeprowadzony przez Wrzosa jest jedną z nielicznych relacji Rataja, na podstawie której można przedstawić jego dzieciństwo i młodość.

Tekst jest interesujący poznawczo. Marszałek Sejmu w rozmowie z Wrzosem przedstawił zwięźle, choć ciekawie swoją przeszłość: relacje z ojcem i matką, edukację, rodzinną wieś Chłopy, życie we Lwowie, początki działalności politycznej w ruchu akademickim i na forum ruchu ludowego. W okresie zaborów dzieci wiejskie miały bardzo małe szanse na zdobycie wiedzy i wykształcenia. Mający dużo uporu i szczęścia Rataj gnany ciekawością i pasją dążył do samokształcenia. Udało mu się wiele osiągnąć, chociaż jak sam uczciwie ocenił: „Wielu rzeczy, mimo naszych wysiłków, dowiedzieliśmy się zbyt późno”.

Konrad Wrzos, *O własnych siłach. Panowie Rataj i Bartel opowiadają czytelnikom „Naokoło Świata” swoje życie, „Naokoło Świata” 1927, nr 34, s. 9.*

Marszałek Rataj jest synem wsi małopolskiej, która nosi symboliczną nazwę Chłopy (w powiecie Rudki). Przyszedł on na świat w roku 1884, czyli zaledwie w trzydzieści sześć lat po zniesieniu w Galicji pańszczyzny; ojciec³ jego jeszcze ją pamięta z dzieciństwa. Któż nie jest ciekaw dziejów młodości dzisiejszego Marszałka Sejmu, drugiej osoby w Rzeczypospolitej? Zwróciliśmy się przeto do Niego samego z takim pytaniem, zdając sobie sprawę z pewnej drażliwości wdzierania się w dziedzinę tak intymną i osobistą. Ale mieliśmy usprawiedliwienie. Pragniemy, aby historia życia Pana Marszałka stała się wiadoma jak najszerszemu ogółowi polskiemu.

² K. Wrzos, *O własnych siłach. Panowie Rataj i Bartel opowiadają czytelnikom „Naokoło Świata” swoje życie, „Naokoło Świata” 1927, nr 34, s. 9.*

³ Wojciech Rataj (1845–1936) – włościanin, furman.

Pan Marszałek jednak wzdraga się. Nie chce, aby jego opowieść miała pozory jakiejś reklamy. Więc mówimy, że nie o reklamę idzie, ale o cel ogólniejszy. Następuje chwila ciszy. Marszałek rozgląda się po gobelinach swego przestronnego gabinetu w gmachu przy ul. Wiejskiej i patrzy gdzieś w dal, jakby biegł myślą ku opłotkom swej wsi rodzimej, ku Chłopom, których jest dumą. Żywe rysy jego twarzy zmieniają się szybko, stosownie do wspomnień. Po chwili słyszymy ciche, jakby do siebie samego zwrócone słowa, proste i szczerze.

– Moja młodość? Niema w niej nic, co można zataić. Jestem synem chłopskim, synem gospodarza. Od wczesnego dzieciństwa zwykłem czas swój dzielić między pomoc rodzicom przy pracy, naukę i psoty wiejskie. I zdaje mi się, że moje dzieciństwo upłynęło tylko na pasaniu krów, zabawach i czytaniu. Po tym okresie następuje nauka pierwszego stopnia. Z początku chodziłem do szkółki w Chłopach⁴, a od szóstego roku życia począłem uczęszczać do początkowej szkółki, gdzie uczono po niemiecku. Mieściła się ona w pobliskim miasteczku Komarnie. Do tego Komarna przez dwa lata brnąłem dzień w dzień trzy kilometry. W zimie przez zasypane śnieżne, na wiosnę przez czarne błoto.

Ojciec mój – ciągnął dalej Pan Marszałek – uchodził za chłopa zamożnego, a był panem na czterech morgach, więc nędzarzem. Dziś blisko osiemdziesięcioletni staruszek umiał za dni mego dzieciństwa czytać i pisać. Był na tyle inteligentny, aby prenumerować gazetę i znaleźć w swych skromnych dochodach pieniądze na książki, które przywoził z miasta. Były to pierwsze książki, dane oczom moim do oglądania. W chłopskich chałupach znajdują się skrzynie malowane, w nich zaś „przyskrzynki”. Do tych to „przyskrzynek” chowa się najcenniejsze klejnoty: korale, „Wienca i Pszczółkę”⁵ i książki, z miasta sprowadzane. Gnany ciekawością, do nich się podkrażałem i poznawałem przedsmak rzeczy czytanych. Nie budziło to w domu zbyt dużego entuzjazmu.

Ojciec był dla mnie zawsze surowy, lecz tylko dlatego, że mnie bardzo kochał, dziś jeszcze daje mi nauki, gdy przybywam pod jego strzechę. Pamiętam – pan Marszałek się uśmiecha – że pragnął, abym pisał kaligraficznie. Niestety, życzeniu jego nie stało się zadość, mimo, iż wpajał je we mnie w sposób niesłychanie prosty: dostawałem w skórę. Kiedyś, gdy i to nie pomogło, zamknięto mnie w izdebce, abym za karę przepisał katechizm... kaligraficznie. Za to ileż doznawałem szczęścia, gdy późną nocą wracaliśmy z ojcem do domu. Idąc przez ciche pola, długo

⁴ Szkołka była prowadzona przez lokalnego społecznika i nauczyciela z powołania Bazylego Seniowa i jego żonę Marię.

⁵ „Wieniec” i „Pszczółka” – wydawane od 1875 roku przez ks. Stanisława Stojalowskiego (1845–1911) pisma o charakterze ludowo-chadeckim. Gazety były adresowane do mieszkańców wsi galicyjskiej w celu budzenia ich świadomości narodowej. W 1900 roku pisma połączono na stałe w „Wieniec i Pszczółkę”. W 1911 roku po wycofaniu się ks. Stojalowskiego z życia politycznego, pismo trafiło w ręce Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. W kolejnych latach „Wieniec i Pszczółka” stracił na znaczeniu, ukazywał się do 1933 roku.

patrzyliśmy w gwiazdy, które ojciec wymieniał po imieniu. Piękne to były czasy, może najpiękniejsze dni mojego życia.

– A matka⁶ Pana Marszałka?

– Moja nieboszczka matka miała, jak na wiejską kobietę, tyle delikatności i miłości dla mnie, tak była mi bliska, a ja jej, że się interesowała wszystkim, co mnie dotyczyło. Umarła w roku 1920, gdy byłem ministrem oświaty. Troską jej największą było, czy podołam, czy zrobię, co jest moim obowiązkiem i co los przeznaczył mi zdziałać.

Pytamy z kolei Pana Marszałka, co najsilniej go pchnęło do wyrwania się ze wsi.

– Różne rzeczy w różnych mnie pchały kierunkach. W jesieni odbywa się uroczyste kopanie kartofli. Uroczystość polega na tym, że najsamprzód piecze się kartofle w polu, a potem chłopci opowiadają sobie różne historie. Siedziało kiedyś przy ognisku stare chłopisko, bywalec, od którego dowiedziałem się przy jakiejś okazji, że istnieje miasto Paryż, które było oblegane, a mieszkańcy jego karmili się szczurami⁷. Od tego dnia nie zaznałem spokoju i nie ustawałem w dowiadywaniu się szczegółów oblężenia Paryża. Stało się to dopiero po pięciu latach. W jakże innych warunkach – rzuca pan Marszałek – żyją dzisiejsze dzieci zdobywając sobie z łatwością te wszystkie wiadomości, na które nasze komórki mózgowe długo wyczekiwały. Moja mała córeczka⁸ – mówi wesoło Marszałek – jest inteligentniejsza od swego ojca w jej wieku.

Dodajmy od siebie, iż korepetytorem Hanki Ratajówny jest właśnie jej ojciec, który nie odmawia jedynaczce pomocy w odrabianiu początków algebry.

– Myślę, że wielu rzeczy, mimo naszych wysiłków, dowiedzieliśmy się zbyt późno – konkluduje Marszałek.

Pierwsza kolej żelazna połączyła Manchester z Liverpooliem w roku 1830. Henry Ford⁹ ujrzał pierwszą lokomotywę firmy Nicholas, Shepard et Company w Battle Creek w roku 1875.

⁶ Mowa tutaj o Józefie Rataj z domu Nowickiej (1852–1920).

⁷ Mowa tutaj o oblężeniu Paryża przez wojska pruskie trwające od 19 września 1870 do 28 stycznia 1871 roku. Ze względu na poważny niedobór żywności, Paryżanie zostali zmuszeni do uboju zwierząt, znajdujących się pod ręką. W menu paryskich restauracji znalazły się dania ze szczurów, psów, kotów i koni. Do menu dołączono nawet zwierzęta przebywające w ogrodach zoologicznych Paryskiego Parku Botanicznego.

⁸ Anna Stankiewicz z domu Rataj (1914–1944) – córka Macieja i Bolesławy z domu Wiczyńskiej. Zginęła wraz z mężem Tadeuszem Stankiewiczem i dwuletnim synem Maciejem w trakcie powstania warszawskiego.

⁹ Henry Ford (1863–1947) – amerykański przemysłowiec, inżynier, założyciel Ford Motor Company, wynalazca nowoczesnej linii montażowej. W wspomnianym Battle Creek w USA mieściło się światowej sławy sanatorium, w którym leczył się Ford.

Pan Maciej Rataj zobaczył kolej po raz pierwszy w roku 1898, gdy jechał do gimnazjum¹⁰. Był to w jego życiu moment przełomowy. Przyjechał do wielkiego miasta; Lwów sprawił na nim wrażenie przytłaczające.

– Może Pan sobie wyobrazić – mówił nam pan Marszałek – co działo się w mem sercu, gdym krążył po ulicach miasta. Najbardziej wesoło wspomina Marszałek swe „filozoficzne” dociekania na temat słupów ogłoszeniowych, których celowości nie umiał zrozumieć.

– Od dnia przybycia do miasta w wielu rzeczy wypadło mi się nauczyć. Zostałem uczniem gimnazjalnym, ale już od czwartej klasy nie dostawałem z domu nic poza dobrem słowem i czułem sercem. Biedowało się więc. W gimnazjum bywało rozmaicie, zaznało się, co znaczą lata, spędzone w suterynach, jak chleb smakuje ze stopionem masłem, jak pięknie jest spędzać noce księżycowe na czytaniu „Trylogii”¹¹. Dawało się lekcje, coś się zarobiło, nie dojadło, wyrównało się za ległości i młody człowiek dzielił swój czas pomiędzy pracę dla siebie – w szkole, a pracę dla innych, za pieniądze i nie za pieniądze, a wreszcie pracę w kółkach, które były modne i potrzebne.

– Jak to życie Pana Marszałka jest podobne do „Pamiętników” mistrza Fałata¹² – wtrącamy.

– Istotnie. Gdym je czytał, śmiałem się i płakałem ze szczęścia. Fałat jest moim starszym „krajanem”. Urodził się w Tuligłowach, wsi, sąsiadującej z Chłopami. Jego „Pamiętniki” wzruszyły mnie serdecznie.

– A pamięta Pan Marszałek, gdy pędzony nadzieją, że wreszcie stanie się cud zapełnienia pustego żołądka, Fałat znalazł się na rynku krakowskim obok Hotelu Drezdeńskiego¹³ i, zaciepiony przez kucharza hotelowego pytaniem: „czy kawaler piśmienny”, napisał mu list do ukochanej, za który wzamian otrzymał kotlet.

– Tak, to były cuda, niejednemu z nas się przydarzały.

– Z rozrzwinięciem również wspomina pan Marszałek jednego ze swych nauczycieli gimnazjalnych, prof. filologii Palmsteina¹⁴.

– Był to człowiek kryształowy i idealnie uczciwy. Umiał też nauczyć swych wychowañców prawości. Każdego można było oszukać, jego nie. Kiedy chłopiec

¹⁰ Mowa o IV Gimnazjum Klasycznym we Lwowie. Placówka cieszyła się opinią szkoły o bardzo wysokim poziomie kształcenia, a kierował nią od 1885 roku zasłużony pedagog, filolog klasyczny Walenty Koziol.

¹¹ Trylogia Sienkiewicza – cykl powieści historycznych autorstwa Henryka Sienkiewicza (1846–1916), publikowanych w latach 1884–1888. W skład Trylogii wchodzi: *Ogniem i mieczem*, *Potop* i *Pan Wołodyjowski*.

¹² Julian Fałat (1853–1929) – malarz, akwarelista, przedstawiciel realizmu i impresjonizmu. Rektor w latach 1895–1909 Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Najnowsze wydanie wspomnień Fałata, J. Fałat, *Pamiętniki*, Katowice 1987.

¹³ Hotel Drezdeński mieścił się w XIX wieku w Kamienicy Magdeburskiej, zbudowanej w stylu baroku saskiego i powszechnie uważanej za jeden z najbardziej charakterystycznych budynków Krakowa.

¹⁴ Roman Palmstein (1851–1937) – nauczyciel, tłumacz, filolog klasyczny, redaktor.

usprawiedliwiał swe nieprzybycie do szkoły, profesor Palmstein pytał go o powód. „Byłem chory – odpowiadał zapytany – oto świadectwo”. „Nie żądam świadectw, wierzę ci na słowo” – to była jego odpowiedź uniemożliwiająca kłamstwo. Ciężko się napracował mój profesor filologii, a dziś nieszczęsny, klepie biedę, jako emeryt austriacki.

Działalność oświatową rozpoczął pan Marszałek bardzo wcześnie, od piątej klasy. Zainteresował go wówczas kategoryczny imperatyw Kanta¹⁵ (później roztrząsany przez Żeromskiego¹⁶). Po raz pierwszy zetknął się uczeń piątej klasy z naukową hipotezą, którą, jak to się czyni w niższych klasach gimnazjalnych, podano mu jako fakt bez komentarzy.

– Uderzyło mnie to ogromnie, więc poszedłem do moich chłopów i wygłosiłem odczyt o Kancie i Laplasie¹⁷. Niewiele z tego zrozumiałem, moi słuchacze też – z humorem opowiada Marszałek – ale było dużo radości z powodu pierwszego występu oświatowego. Tego rodzaju występy sprawiły, że w szkole zaliczono mnie w poczet politycznie „podejrzanych”. Skądinąd byłem całkiem niezłym uczniem, ale podejrzany byłem tembardziej, że już od szóstej klasy zacząłem politykować. Objąłem stanowisko „korespondenta” „Przyjaciela Ludu”¹⁸ z mej wsi rodzinnej. Były to pierwsze moje występy publicystyczne. Przychodzi matura. Zaczyna się życie akademickie na uniwersytecie lwowskim. Poddasze, nieskończona ilość herbaty, gotowanej na maszynce. Długie rozprawy i polityka na terenie akademickim i poza akademickim.

¹⁵ Imperatyw kategoryczny w etyce niemieckiego filozofa profesora logiki i metafizyki na Uniwersytecie Albrechta w Królewcu Immanuela Kanta (1724–1804) to nakaz moralny zobowiązujący do przyjęcia tylko takich zasad postępowania, jakie w każdej chwili mogłyby się stać normami powszechnymi.

¹⁶ Stefan Żeromski (1864–1925) – prozaik, publicysta, dramaturg. Wielokrotnie nominowany do Nagrody Nobla, ze względu na swoją twórczość i zaangażowanie społeczne nazywany „sumieniem narodu”. Prywatnie przyjaciel Macieja Rataja. Imperatyw kategoryczny Kanta „Czyń tak, by twoje działanie mogło być uznane za prawo powszechne” – jest dla głównego bohatera wydanej w 1899 roku powieści Żeromskiego *Ludzie Bezdolni* Tomasza Judyma jednym z podstawowych kryteriów podejmowania decyzji i osądu moralnego.

¹⁷ Teoria Kanta–Laplace’a – jedna z pierwszych hipotez powstania Układu Słonecznego. Są to właściwie dwie teorie podobne w ogólnych zarysach, wysunięte niezależnie w 1755 roku przez Immanuela Kanta oraz w 1796 roku przez francuskiego matematyka i astronoma Pierra Simon de Laplace’a (1749–1827).

¹⁸ „Przyjaciel Ludu” – tygodnik wydawany w latach 1889–1947 głównie na terenie Galicji o charakterze ludowym i antyklerykalnym. Wieloletnim redaktorem i wydawcą pisma był lider ruchu ludowego, w okresie zaborów nazywany „trybunem ludowym” Jan Stapiński (1867–1946).

W akademickim świątku lwowskim było wówczas życie bardzo bujne – opowiada z werwą. Istniały dwie szkoły: Uniwersytet i Politechnika. Był to ten okres, gdy panowie Dubanowicz¹⁹, Stroński²⁰ i Bator²¹ stali na czele prawicowej Czytelni Akademickiej²², obok której istniało postępowe „Życie”²³ i Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej im. Kościuszki²⁴. Wszyscy razem działaliśmy na terenie Bratniej Pomocy²⁵.

¹⁹ Edward Dubanowicz (1881–1943) – polityk konserwatywny, prawnik, wykładowca akademicki. Działacz Ligi Narodowej. Profesor prawa na Uniwersytecie Lwowskim. Poseł z ramienia Narodowego Zjednoczenia Ludowego i Narodowo-Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1919–1927. Lider środowiska obszarników i reakcjonistów, przeciwnik reformy rolnej. W 1928 roku zrezygnował z działalności publicznej.

²⁰ Stanisław Stroński (1882–1955) – polityk narodowej demokracji, filolog romanista, publicysta, wykładowca akademicki. W okresie zaborów członek „Zetu” i Ligi Narodowej. Poseł do Sejmu Krajowego we Lwowie. W trakcie pierwszej wojny światowej członek NKN oraz członek Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Poseł w latach 1922–1935. Redaktor „Rzeczpospolitej” i „Warszawianki”. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 30. związany z Frontem Morges. Podczas drugiej wojny światowej wicepremier i minister informacji i dokumentacji w gabinecie emigracyjnym Władysława Sikorskiego (1939–1943).

²¹ Bolesław Bator (1883–1939) – polityk narodowej demokracji, prawnik, sędzia. W okresie zaborów działacz „Zetu”, Ligi Narodowej i SDN. W latach 1918–1919 sekretarz Biura Prac Kongresowych MSZ, współpracownik Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, kierownik Biura Prasowego Delegacji Polskiej w Paryżu, naczelnik Wydziału Prasy i Propagandy MSZ. Poseł ZLN w latach 1924–1927.

²² Czytelnia Akademicka we Lwowie – pierwsze polskie studenckie towarzystwo o profilu naukowo-kulturalnym działające we Lwowie w latach 1867–1939. Początkowo organizacja zrzeszała lwowskich studentów o wszystkich przekonaniach politycznych, z czasem przewagę w niej zdobyli zwolennicy ideologii narodowodemokratycznej.

²³ Towarzystwie Polskiej Akademickiej Młodzieży Postępowej „Życie” – organizacja studencka założona we Lwowie w 1908 roku, związana z środowiskami socjalistycznymi.

²⁴ Towarzystwo Szkoły Ludowej – organizacja oświatowa działająca w latach 1891–1940 na terenie Galicji, a następnie w południowej i wschodniej części II Rzeczypospolitej. Głównym celem TSL było „szerzenie oświaty wśród ludu polskiego”. W TSL działali zarówno politycy związani z ruchem ludowym, socjalistycznym i narodowym. W 1909 roku działacze narodowi usunęli z władz ludowców, przejmując faktycznie kierownictwo w organizacji. Od tej pory znajdujący się w opozycji do władz TSL ludowcy przyjmowali nazwę kół TSL im. Tadeusza Kościuszki.

²⁵ Bratnia Pomoc – nazwa studenckich organizacji samopomocowych, tworzonych od połowy XIX wieku przy polskich uczelniach. Miały one na celu m.in. rozdzielanie pomocy socjalnej dla niezamożnych studentów poprzez system pożyczek i stypendiów, prowadzenie tanich jadalni itp. Prowadziły działalność oświatową wśród ludności miejskiej i chłopstwa, a w zaborze rosyjskim walkę z rusyfikacją.

W moich czasach studiowali panowie Bartel²⁶, Baranowski²⁷, Dąbski²⁸, Sikorski²⁹, Sosnkowski³⁰, Świtalski³¹, z Żydów Reich³², później Frostig³³. Z całkiem młodych składał nam wizyty i przyglądał się nam pan Kwiatkowski³⁴, zwany z tego tytułu

²⁶ Kazimierz Bartel (1882–1941) – polityk sanacji, matematyk, wykładowca akademicki. Profesor Politechniki Lwowskiej, autor licznych prac naukowych z zakresu matematyki i geometrii. W 1919 roku brał udział w walkach polsko-ukraińskich. Minister kolei żelaznych w latach 1919–1920 i 1926, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego (1926–1927). Poseł początkowo z ramienia PSL „Wyzwolenie”, następnie Klubu Pracy i BBWR (1922–1930), a także senator (1937–1939). Pięciokrotny premier w okresie 1926–1930. Zamordowany przez Niemców w 1941 roku.

²⁷ Władysław Baranowski (1885–1939) – dyplomata, dziennikarz, urzędnik. W czasie zaborów publicysta, krytyk literacki. W okresie pierwszej wojny światowej żołnierz Legionów Polskich, emisariusz i pomocnik w akcji zagranicznej Józefa Piłsudskiego. Radca legacyjny poselstwa RP w Bernie (1918–1919), następnie radca legacyjny poselstwa RP w Rzymie (1919). Szef Biura Propagandy Zagranicznej przy Prezydium Rady Ministrów (1920–1923). Poseł RP w Bułgarii w latach 1925–1930.

²⁸ Jan Dąbski (1880–1931) – polityk ruchu ludowego, chemik, publicysta. W okresie zaborów działacz ruchu ludowego. W czasie pierwszej wojny światowej w NKN służył w 4 pułku Legionów Polskich. Poseł z ramienia PSL „Piast” w Sejmie Ustawodawczym (1919–1922). Wiceminister spraw zagranicznych (1920–1921), sygnatariusz polsko-bolszewickiego porozumienia pokojowego w Rydze (1921). Poseł w latach 1922–1931. W 1923 roku dokonał rozłamu w PSL „Piast” i powołał PSL „Jedność Ludowa”. Współorganizował Sch, którego był prezesem (1926–1931). Wicemarszałek sejmu (1928–1931). W 1930 roku dotkliwie pobity prawdopodobnie przez wojskowych związanych z sanacją.

²⁹ Władysław Sikorski (1881–1943) – wojskowy, polityk. Oficer armii Austro-Węgier, generał broni Wojska Polskiego. W okresie pierwszej wojny światowej współtwórca Departamentu Wojskowego NKN. Dowódca w trakcie wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. Po tragicznej śmierci Gabriela Narutowicza premier pozaparlamentarnego gabinetu (1922–1923), a w rządzie Władysława Grabskiego minister spraw wojskowych (1924–1925). W latach trzydziestych przeciwnik sanacji, współtwórca centroprawicowego Frontu Morges. W okresie drugiej wojny światowej premier rządu na uchodźstwie (1939–1943). Zginął w katastrofie lotniczej na Gibraltarze.

³⁰ Kazimierz Sosnkowski (1885–1969) – wojskowy, polityk. W okresie zaborów działacz niepodległościowy związany z PPS. Założyciel Związku Walki Czynnej, szef sztabu I Brygady Legionów Polskich, wiceminister (1919–1920), a potem minister spraw wojskowych (1920–1924). Generał broni Wojska Polskiego. W okresie drugiej wojny światowej zastępca prezydenta RP, minister bez teki w rządzie gen. Władysława Sikorskiego na emigracji (1939–1940), komendant główny Związku Walki Zbrojnej (1939–1941) i wódz naczelny Polskich Sił Zbrojnych (1943–1944).

³¹ Kazimierz Świtalski (1886–1962) – polityk sanacji, nauczyciel, filozof. W okresie zaborów należał do organizacji socjalistycznych. Żołnierz Legionów Polskich. Szef kancelarii w Komendzie I Brygady Józefa Piłsudskiego. Jeden z najbliższych współpracowników Piłsudskiego, kiedy ten był naczelnikiem państwa (1919–1922). Po zamachu majowym zastępca szefa kancelarii prezydenta Ignacego Mościckiego. Jeden z organizatorów kampanii wyborczej BBWR w 1928 roku. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w latach 1928–1929. Premier w 1929 roku. Marszałek sejmu w latach 1930–1935. Po śmierci Piłsudskiego odsunięty od wielkiej polityki. Wojewoda krakowski w latach 1935–1936. W czasie drugiej wojny światowej więzień niemiecki.

³² Leon Reich (1879–1929) – żydowski polityk syjonistyczny, prawnik. Poseł w latach 1922–1929, przewodniczący Żydowskiego Klubu Parlamentarnego (1924–1925).

³³ Mojżesz Frostig (1887–1928) – żydowski polityk syjonistyczny, prawnik. Poseł w latach 1922–1927.

³⁴ Eugeniusz Kwiatkowski (1888–1974) – polityk sanacji, chemik, wykładowca akademicki, urzędnik. W okresie zaborów członek „Zetu”, „Zarzewia” i Polskich Drużyn Strzeleckich. Żołnierz Legionów Polskich i POW w trakcie pierwszej wojny światowej. Po odzyskaniu przez Polskę nie-

w żargonie akademickim „fuksem”. Był to okres, kiedy młodzież akademicka uprawiała pracę wśród ludu. Nie było niedzieli, której byśmy nie spędzili na wsi. Szliśmy, nauczając. Ideologicznie tkwiłem wśród tych, którzy się grupowali dookoła „Kuriera Lwowskiego”³⁵. Im też dużo zawdzięczam, a przede wszystkim Rewakowiczowi³⁶ i Wysłouchowi³⁷.

– Co potem?

– Potem jarzmo. Praca zawodowa, polityka, rodzina. W 1918 r. osiadłem w Zamościu, a od 1919 r. w Warszawie, w Parlamencie. Ale o tem nie lubię mówić.

Rozmowa była skończona.

podległości wykładowca akademicki na Politechnice Warszawskiej. Pracował w charakterze dyrektora technicznego Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, a jego bezpośrednim przełożonym był Ignacy Mościcki. Po puczu majowym 1926 roku minister przemysłu i handlu (1926–1930). W latach 1931–1935 dyrektor Państwowych Fabryk Związków Azotowych w Chorzowie i Mościcach. W latach 1935–1939 wicepremier i minister skarbu. Patron budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego i portu w Gdyni. W czasie drugiej wojny światowej na emigracji. Po 1945 roku ponownie w Polsce. Poseł w Sejmie Ustawodawczym w latach 1947–1952.

³⁵ „Kurier Lwowski” – dziennik poranny wydawany we Lwowie w latach 1883–1935. W 1887 roku redaktorem naczelnym został Bolesław Wysłouch. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku pismo było organem demokratycznej inteligencji zbliżonej politycznie do PSL „Piast” oraz Jana Dąbskiego. W 1930 roku dziennik został przejęty przez endecję, zamknięty pięć lat później.

³⁶ Henryk Rewakowicz (1837–1907) – polityk ruchu ludowego, publicysta. Uczestnik powstania styczniowego w latach 1863–1864. Dziennikarz „Przeglądu Współczesnego”, „Dziennika Polskiego”, „Gazety Narodowej”, od 1884 roku redaktor „Kuriera Lwowskiego”. Współtwórca Polskiego Towarzystwa Demokratycznego i Stronnictwa Ludowego (od 1903 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego). W latach 1897–1907 prezes PSL.

³⁷ Bolesław Wysłouch (1855–1937) – polityk ruchu ludowego, inżynier chemii, publicysta. W okresie zaborów prekursor ruchu ludowego oraz wydawca i redaktor „Przeglądu Społecznego”, „Kuriera Lwowskiego” i „Przyjaciela Ludu”. W latach 1912–1913 prezes PSL-Zjednoczenie Niezawisłych Ludowców tzw. „fronda lwowska”, następnie działał w PSL „Piast”. W latach 1922–1927 senator. Jego pierwszą żoną była znana działaczka galicyjskiego ruchu ludowego i emancypacyjnego Maria Wysłouchowa z domu Bouffał (1858–1905).